

Kronikarz Ziemi Baranowskiej

WYDARZENIA I INFORMACJE Z GMINY BARANÓW

**NOWY WÓZ OSP
JUŻ W BARANOWIE**

str. 4-5

**SREBRNE, ŻŁOTE
I DIAMENTOWE GODY**

str. 8-9

**ZIMOWE MANEWRY
KAMIKADZE**

str. 14



**WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM NASZEJ GMINY
ŻYCZYMY ZDROWYCH I SPOKOJNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH**

Marian Kremer

Przewodniczący Rady Gminy Baranów
wraz z Radnymi

Bogumiła Lewandowska-Siwiek

Wójt Gminy Baranów
wraz z Pracownikami



Drodzy Mieszkańcy Gminy Baranów

Od połowy marca znaleźliśmy się w sytuacji, która nigdy nam się nie śniła. Od 16 marca zamknięto szkoły, przedszkola, żłobki, wstrzymano wszelkie spotkania kulturalne i rozrywkowe. Określono zasady poruszania się poza domem. Wszystko to dla naszego dobra, abyśmy mogli przetrwać ten trudny czas w zdrowiu i wrócić do normalności.



Apeluję do wszystkich Mieszkańców Gminy Baranów, zostańcie w domach!

Ile to będzie trwało? Nikt nie wie. Nie wszyscy rozumieją powagę sytuacji, wyznając zasadę „jakoś to będzie”. Nie mogąc wytrzymać „w czterech ścianach” postanawiają wyjść jak gdyby nigdy nic na pobliski plac zabaw czy siłownię pod

chmurką, narażając w ten sposób siebie i innych.

Martwi mnie bardzo stan naszej gospodarki, funkcjonowanie przedsiębiorstw w Gminie Baranów, jaką pomoc (czy wystarczającą?) otrzymują od rządu. Pożyczki, kredyty, odroczenia, prolongaty – to nie są rozwiązania, które zatrzymają zwolnienia pracowników i uchronią firmy od bankructw. Musimy wszyscy zrozumieć i pomóc sobie nawzajem. My, wójtowie powiatu kępińskiego, rozważamy również jaką pomoc zaoferować naszym Przedsiębiorcom, aby przetrwali ten trudny czas i aby wykonać choć w części zaplanowane w 2020 roku inwestycje w naszych gminach. A przecież budżet na ten rok w naszej gminie jak zawsze jest bardzo ambitny. Jesteśmy po przetargu na wykonanie rozbudowy Przedszkola w Słupi – 3 mln (inwestycja w toku). Zostaje dokończony dach na kompleksie oświatowo – sportowym w Baranowie – 5 mln. Zakończono przetarg na dokończenie tej inwestycji. To ok. 11 mln w tym roku. Zakończono przetarg na remont pałacu-szkoły w Mroczeniu – 4 mln Remont kuchni w Słupi – 0,5 mln Rewitalizacja Rynku w Baranowie, inwestycje drogowe, rozbudowa i modernizacja sieci wodociągowej i kanalizacji, rozbudowa sieci oświetlenia ulicznego, bieżące funkcjonowanie szkół, przedszkoli,

żłobków, urzędu, zadania zlecone, realizacja projektów i wiele innych planów opisanych w budżecie. Zastanawiamy się z czego zrezygnować, co poczeka, co jest pilne i niezbędne.

Jesteśmy w sytuacji, w której musimy być dla siebie pomocni, wyrozumiali, cierpliwi. Proszę Państwa o to z całego serca. Życzę zdrowia, zdrowia, zdrowia i jeszcze raz zdrowia.

Z ostatniej chwili - Pomoc dla Przedsiębiorców Gminy Baranów

W dniu 7 kwietnia wniosłam do Rady Gminy, a Rada uchwaliła jednogłośnie uchwałę w sprawie zwolnienia i odroczenia płatności podatku od nieruchomości z powodu COVID-19.

1. Zwalnia się Przedsiębiorców na okres trzech miesięcy z podatku od nieruchomości: gruntów, budynków i budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej jeżeli płynność finansowa ulegnie pogorszeniu nie mniej niż 30%.

2. Odracza się podatek od nieruchomości: gruntów, budynków i budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej jeżeli płynność finansowa ulegnie pogorszeniu nie mniej niż 10%.



Zdaję sobie sprawę, że pomoc ze strony gminy jest niewielka, że tak naprawdę powinna ona pochodzić od władz centralnych – od rządu (zwolnienie z ZUS-u, pomoc w wypłatach wynagrodzeń pracownikom itp.), aby po powrocie do „normalności” nadal ludzie mieli pracę, a zakłady produkcyjne rozwijały się jak

dotychczas. Te inwestycje, które realizujemy: drogi, nowe budynki, place zabaw, cały rozwój naszej gminy zawdzięczamy właśnie Im – Przedsiębiorcom.

Wspierajmy ich wszyscy !!!

Bogumiła Lewandowska- Siwek
Wójt Gminy Baranów



Kuchnia do remontu Zaplecze domu ludowego zmienia swe oblicze

W piątek 20 marca, w urzędzie Gminy Baranów podpisano umowę na renowację zaplecza kuchennego w sali domu ludowego w Słupi pod Kępnem. Wykonawcą robót jest firma FPUH Mariusz Musialski z Baranowa, która ma 5 miesięcy na zakończenie prac, licząc od dnia przekazania terenu budowy Wykonawcy. Prace będą polegały między innymi na remoncie: strefy wejściowej, strefy łączącej salę bankietową z kuchnią właściwą, kuchni właściwej, zmywalni, pomieszczeń piwnicy, zagospodarowaniu terenu, wyposażeniu przewidzianym w projekcie budowlano - wykonawczym.

(ems)



Budowa Przszkola w Słupi pod Kępnem
(kwiecień 2020 r.)



Budowa kompleksu oświatowo-sportowego w Baranowie (kwiecień 2020 r.)



Kuchenne remonty w Słupi pod Kępnem
(kwiecień 2020 r.)



„Wóz drabiniasty” pomoże ratować mienie i życie

Decyzja o zakupie specjalistycznego sprzętu dla OSP Baranów wzbudziła sporo kontrowersji. W lokalnych mediach pojawiła się nawet ironiczna nazwa - „wóz drabiniasty”, choć poprawna nazwa, to samochód specjalistyczny - drabina.



Przekazanie nowego wozu

Skąd pomysł na pozyskanie takiego samochodu?

Pomysł narodził się pięć lat temu, po wichurze, jaka przetoczyła się wtedy przez nasz powiat. Podnośnik z PSP Kępno nie nadawał z usuwaniem skutków żywiołu. Wtedy Zarząd naszej OSP postanowił rozpocząć starania o pozyskanie takiego samochodu. Dzwoniliśmy do innych jednostek, pytając, czy mają na sprzedaż używany samochód z drabiną. Poprosiliśmy również naszych przyjaciół-strażaków z partnerskiej gminy niemieckiej o pomoc w znalezieniu używanego podnośnika. Na przyjaciół zawsze można liczyć. Znaleźli nam pod-

nośnik firmy Metz. Niestety, w Polsce nie ma serwisu tej firmy. Przez kilka lat obserwowaliśmy strony internetowe z tego typu samochodami. W lipcu zeszłego roku Urząd Gminy ogłosił pierwszy przetarg na zakup takiego samochodu. Niestety, żadna firma nie

Nazwa nadana przez lokalne media tak się nam spodobała, że będziemy na nasz podnośnik odtąd mówić - „wóz drabiniasty”. Pomoże on zapewnić ochronę przed zagrożeniami, które ostatnio coraz częściej nas nawiedzają, czyli wichurami i nawałnicami. Poza tym przyda się przy pożarach hal i silosów – twierdzi Arkadiusz Krawczyk - prezes OSP Baranów.

przystąpiła do przetargu.

Razem z Panią Wójt i naszym naczelnikiem spotkaliśmy się z przedstawicielami firm, które specjalizują się w sprowadzaniu takich samochodów do Polski. Wyjaśniono nam na jakich warunkach możemy zakupić samochód. Na tego typu samochody w naszym kraju nie ma dotacji i bardzo trudno pozyskać specjalistyczny pojazd bez przetargu unijnego.

Decyzja Pani Wójt o zakupie tego sprzętu nie wszystkim się spodobała.

Pani Wójt koordynuje funkcjonowanie krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego na obszarze gminy. Niejednokrotnie się przekonałem, że podejmuje ona dobre decyzje. Analizuje wszystkie za i przeciw. Zanim wyda złotówkę, ogląda ją na wszystkie strony. Każdy zakupiony sprzęt ratowniczy pomaga w prowadzeniu działań ratowniczych. Konieczne jest wzmocnienie potencjału służb ratowniczych a przez to rozumiem wyposażenie jednostek OSP w sprzęt niezbędny do usuwania skutków klęsk żywiołowych. Zakup samochodu poprawi skuteczność działania jednostki, a tym samym zapewni lepszą gotowość do niesienia pomocy poszkodowanym.

Jeden z radnych zakwestionował sens tego zakupu wskazując, że żadna gmina w okolicy nie ma takiego sprzętu.

To po części prawda, choć PSP przekazała Gminie Wieruszów prawie 40-letni podnośnik firmy Magirus. Jednak na



„Wóz drabiniasty” w akcji

terenie Polski istnieje sporo ochotniczych straży, które posiadają tego typu sprzęt. Powinniśmy się cieszyć, że posiadamy samochód, który ułatwi nam ratowanie ludzi i nieruchomości.

Po co taka wysoka drabina?

Przyznam, że szukaliśmy czegoś mniejszego. Do kolejnego przetargu unijnego ogłoszonego przez Urząd Gminy przystąpiła tylko jedna firma, która oferowała samochód z drabiną 37-metrową. Firma ta spełniła wszystkie wymagania przetargowe. Auto posiada wszyst-

kie niezbędne świadectwa i certyfikaty, spełnia normy i może być od razu przyjęte na podział bojowy.

Do czego będzie wykorzystywany taki samochód?

Głównie do ratowania życia i mienia ludzkiego. W czasie wichur i nawałnic, gdzie liczy się czas, jest długi okres oczekiwania poszkodowanych na przyjazd samochodów z drabiną. Na osiedlu Murator np. widoczne jest budownictwo o wysokości większej niż zasięg drabin ratowniczych. W naszym rejonie bardzo

rozwinęty jest przemysł meblowy. Prawie każdy z przedsiębiorców do składowania odpadów wykorzystuje duże silosy. Wiele razy byliśmy dysponowani do takich pożarów. Na terenie naszej gminy przycięcia wymaga drzewostan w parkach (Mroczeń i Donaborów) jak również w bezpośrednim sąsiedztwie kościołów, szkół i innych obiektów użyteczności publicznej. Podnośniki, którymi dysponują wykwalifikowane firmy dekarskie i elektryczne, nie przekraczają 25 metrów, a nasze drzewa mają po 30 a nawet więcej metrów.

z Prezesem OSP Baranów rozmawiał (ems)



OSA

Otwarte Strefy Aktywności w Jankowych i Grębaninie

W ramach zadania w Jankowych został zbudowany plac zabaw o charakterze sprawnościowym, siłownia i strefa relaksu, a w Grębaninie siłownia wraz ze strefą relaksu.



OTWARTE
STREFY
AKTYWNOŚCI



Ministerstwo
Sportu i Turystyki

Całkowita wartość zadania wyniosła 151.237,11 zł z tego 75.000 zł Gmina pozyskała z Ministerstwa Sportu i Turystyki ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, w ramach Programu małej infrastruktury sportowo – rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym – Otwarte Strefy Aktywności (OSA) Edycja 2019.

(mal)



„Piłkarzyki” przy boisku w Grębaninie



Plac aktywności w Jankowych



Strefa relaksu w Grębaninie

Odnowiono plac zabaw

Plac zabaw na baranowskim orliku przeszedł renowację

W 2013 r. z inicjatywy Uczniowskiego Klubu Sportowego „Pionier” na baranowskim Orliku zbudowano plac zabaw dla najmłodszych dzieci. To drugi w Baranowie, ogólnodostępny plac zabaw. Klub pozyskał wówczas środki z konkursu zorganizowanego przez „Wrota Wielkopolski”. Po sied-



Plac zabaw na baranowskim orliku wygląda jak nowy

miu latach przyszedł czas na remont. Podzielono go na dwie części. Urząd Gminy w Baranowie sfinansował wymianę płotu i naprawę ławeczek. Natomiast dzięki środkom z Funduszu Sołeckiego wymieniono podłoże. Nieprzerastająca gumowa mata sprawi, że na placu zabaw zawsze będzie ...

sucho. Odnowiony Plac zabaw dla najmłodszych dzieci, osadzony na trwałej nawierzchni, wyposażony w zabawki z materiału trwalszego niż drewno, na pewno ucieszy rodziców najmłodszych dzieci, które przecież w przyszłości będą trenować w swoim klubie – UKS „Pionier” Baranów.

(ems)

Programy sportowe dla szkół

Nasza Gmina realizuje tego roku dwa, związane ze sportem, programy dla uczniów szkół podstawowych



„Umiem pływać 2020”

Gmina Baranów bierze udział w programie powszechnej nauki pływania „Umiem pływać” realizowanego w roku 2020 dla dzieci z klas I-III szkół podstawowych. W projekcie udział bierze 82 uczniów klas III z terenu naszej gminy. **Dzieci uczestniczące w projekcie odbywają zajęcia z nauki pływania na basenie w Słupi pod Kępem w godzinach: 14:00 - 16:00 od poniedziałku do czwartku.** W związku z panującą sytuacją epidemiologiczną, zajęcia z nauki pływania w ramach programu „Umiem Pływać” zostają zawieszane.



Piłkarski SKS w Donaborowskiej hali sportowej



Uczestnik zeszłorocznej edycji programu podczas Olimpiady Pływackiej na Pływalni w Słupi pod Kępem



„Szkolny Klub Sportowy 2020”

Gmina Baranów kolejny już raz przystąpiła do współpracy ze Stowarzyszeniem Szkolny Związek Sportowy „WIELKOPOLSKA”, czyli Operatorem Wojewódzkim, na zlecenie Ministra Sportu w Warszawie, który jest realizatorem zadania pn.: „Szkolny Klub Sportowy” - realizowanego w ramach rozwijania sportu poprzez wspieranie przedsięwzięć z zakresu upowszechniania sportu dzieci i młodzieży; ogłoszonego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki decyzją nr 39 z dnia 24 października 2019 roku, zatwierdzonym przez Ministra Sportu i Turystyki, Witolda Bańkę. **Ideą Programu jest organizacja i prowadzenie systematycznych zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży dwa razy w tygodniu po 60 minut dla każdego uczestnika, w grupach 15-20 osobowych.** Do programu zgłosiło się 5 grup z 4 szkół podstawowych z terenu Gminy Baranów. Program realizowany jest w okresie od 2.01.2020 r. do 15.12.2020 r.

(bam)



Każda miłość jest podróżą

20 lutego w Motelu ES w Baranowie miała miejsce uroczystość żelaznych, diamentowych i złotych godów małżeńskich. Żelazne gody, czyli 65-lecie pożycia małżeńskiego, w 2019 r. obchodzili Państwo Marianna i Edward Rzeźniczakowie z Żurawińca. 60 lat pożycia małżeńskiego, czyli diamentowe gody, w 2019 r. obchodzili Państwo Anna i Sylwester Stasiakowie z Grębanina. Złote gody małżeńskie, czyli 50 lat pożycia małżeńskiego, obchodziło w 2019 roku 15 par z gminy Baranów

W uroczystości wzięli udział: **ks. kan. Jerzy Kondal, ks. Tomasz Szymczak, sekretarz gminy Ilona Skiba, oraz przewodniczący Rady Gminy Marian Kremer.** Dostojnych jubilatów powitała **p. kierownik USC w Baranowie – Sylwia Adamska.** - mija 65, 60 i 50 lat od chwili, kiedy związaście się węzłem małżeńskim, przyrzekając sobie nawzajem dożywotnią miłość, wiarę, szacunek i przyjaźń. Składaliście sobie z ufnością przyrzeczenie, że będziecie

dzielić razem chwile dobre i złe, wspomagać się wzajemnie w chwilach ciężkich i cieszyć się wspólną radością. Te wspólne lata to symbol wierności i miłości rodzinnej, to dowód wzajemnego zrozumienia i istoty związku małżeńskiego, to wzór i piękny przykład dla młodych pokoleń wstępujących w związki małżeńskie. Nie sztuką jest pokochać, sztuką jest wytrwać. Jeśli zatem ktoś wytrzymał pół wieku w małżeństwie i nie uległ pokusie łatwych rozwiązań, dokonał

wielkiej sztuki. Życzenia złożyli również p. przewodniczący („wyrażam swój podziw i uznanie i życzę jak najlepszego zdrowia, pogody ducha oraz życzliwej opieki najbliższych na wiele następnych lat” oraz p. sekretarz („Drodzy Jubilaci, życzę szczęśliwej podróży do kolejnych jubileuszy. Nieustającej miłości, zgody i radości na wspólne dni”). Błogosławieństwa Młodym Parom udzielił ks. kan. Jerzy Kondal.

(ems)



Przewodniczący pytał jaki jest sekret miłości



Medale od Prezydenta RP



Wspólna modlitwa



Tegoroczni Jubilaci



Te pary postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 08 stycznia 2020 r. zostały odznaczone „Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”:

 Bernadeta i Jerzy Bentkowsy z Mroczenia	 Teresa i Józef Kosikowie z Baranowa	 Teresa i Jerzy Stempinowie z Jankowych
 Helena i Czesław Białkowie ze Słupi pod Kępem	 Kazimiera i Zygmunt Malcher z Jankowych	 Zofia i Stanisław Stokowscy z Donaborowa
 Janina i Marian Drelakowie ze Słupi pod Kępem	 Alina i Andrzej Ratajewscy z Baranowa	 Maria i Stanisław Urbańscy ze Słupi pod Kępem
 Zofia i Stefan Gatnerowie z Mroczenia	 Longina i Franciszek Skąpscy ze Słupi pod Kępem	 Regina i Henryk Wojtasikowie z Baranowa
 Maria i Piotr Gola z Joanki	 Aniela i Józef Skibowie z Jankowych	 Wiesława i Lech Wojtkowiakowie z Baranowa

Jubilaci

obchodzący urodziny w marcu i kwietniu 2020 r.
(powyżej 80 lat)

96 lat (ur. 1924 r.) Klara Grel	88 lata (ur. 1932 r.) Agnieszka Dłubek	83 lata (ur. 1937 r.) Józef Poszwa
94 lata (ur. 1926 r.) Stanisław Kaźmierczak	87 lata (ur. 1933 r.) Aniela Gruszka	Stanisław Jerczyński
93 lata (ur. 1927 r.) Kazimiera Janusz	Marianna Słupianek-Mielcarek	Maria Nasiadek
92 lat (ur. 1928 r.) Stanisław Banasiak	86 lata (ur. 1934 r.) Krystyna Florczak	Helena Żołędzewska
91 lata (ur. 1929 r.) Helena Skiba †	Mieczysława Zając	Marianna Wróbel
Helena Pelikan	Stanisława Dziergwa	82 lat (ur. 1938 r.) Alicja Feja
Czesław Jarych	85 lata (ur. 1935 r.) Jadwiga Starek	Zofia Jańska-Żurecka
90 lata (ur. 1930 r.) Stanisława Dyla	Marianna Maciejewska	Maria Barwan
89 lata (ur. 1931 r.) Joanna Kosińska	84 lata (ur. 1936 r.) Cecylia Nowojska	Marianna Kasprzak
Władysława Urbańska	Natalia Gąszczak	Czesław Lorenz
Irena Błaszczyk	Helena Kamoś	Kaźmierczak Anna
Felicja Skiba	Stanisław Kurbel	81 lata (ur. 1939 r.) Zofia Giel
		80 lata (ur. 1940 r.) Teresa Giebel
		Zofia Kuźnik
		Józef Sordyl

Drodzy Jubilaci,
proszę przyjąć ode mnie życzenia
zdrowia i wszelkiej pomyślności

Bogumiła Lewandowska-Siwek
wójt Gminy Baranów



O Hitlerze, co przez Baranów przejeżdżał

Odnaleziony niemal cudem pamiętnik Józefa Sołygi to cenny przyczynek do najnowszych dziejów Baranowa. Jego autor był świadkiem zdarzeń, które do niedawna pozostawały jedynie w rodzinnych opowieściach, w przekazach na wpół legendarnych. Dziś, za zgodą rodziny Autora, publikujemy wybrane fragmenty dotyczące pierwszych dni wojny. Całość (w odcinkach) znajdziecie Państwo na facebook-u (baranow.witryna.sołectwa). Może ta publikacja obudzi również Waszą rodzinną pamięć? Zapraszamy do współpracy. Czekamy na komentarze, wspomnienia i zdjęcia



Józef Sołyga urodził się 1.11.1919 r. W Baranowie, z ojca Józefa i matki Michaliny z domu Kulak. Mieszkał przy ul. Strumykowej. „Ojciec mój był rolnikiem, a gospodarował na niewielkim pięciohektarowym gospodarstwie. Urodził się w pobliskim Grębaninie. Miałem liczną rodzinę: starsi bracia - Franciszek i Marian, młodszy - Stanisław i Jan, siostra Michalina. Do I Komunii św. Przygotowywał mnie ks. Proboszcz Stanisław Hundt.”

Z Torzeńca do Baranowa

Na horyzoncie ziemię oświetlały rakiety. Po jednym lub dwóch kilometrach z prawej strony jakaś miejscina i przy drodze krzyż a przy nim do ogrodzenia przywiązane konie kawaleryjskie.. Obawiałem się, że w każdej chwili wyłonią się żołnierze. Na szczęście nic ta-

kiego nie nastąpiło. Dalej jedziemy wolno, ostrożnie i prawą stroną. Wreszcie Mikorzyn. Z tego kierunku skąd myśmy jechali, Mikorzyn przejeżdża się skrajem i już prosta droga, którą się trochę zna, do Kępna. Już jest 22:30. Już jedziemy szosą szerszą, a nie jak wpraw, po kocich łbach. Koło majątku Domanin minął nas motocykl z przyczepą, ale dalej spokojnie. Aby jeszcze te 10 km jakoś szczęśliwie przejechać i dostać się do domu, lecz tę otuchę przyciemniała nam wszystkim myśl, gdzie się też Janek znajduje. Wreszcie majątek Myjomice i zaraz w lewo wieś Ostrówiec. Na wysokiej skarpie przy szosie figura Matki Boskiej. Wszyscy się żegnamy. Po krótkim czasie, gdy już byłem bliżej Krążków, widzę wyraźnie z daleka na szosie światełko. Księżyc wychylił się zza chmur, nieco się rozwidniło. Raptem zauważyłem, że w moją stronę i to z jednej jak i z drugiej strony, zmierza ku mnie po dwóch niemieckich żołnierzy. Zatrzymałem się. Pozdrowili oczywiście heil i my także, no i gdzie jedziemy. Powiedzieliśmy, że jeden major nam pozwolił jechać, a chcemy dojechać do Baranowa. Mama się zapytała czy z drugiej strony Kępna są wioski całe czy zniszczone. Odpowiedzieli, że wszystko jest w porządku tylko mosty i mostki zniszczone. Przed nami także jest taki mostek gespreug i na razie musimy tu poczekać. Jeden żołnierz musiał być widocznie gospo-

darzem, bo się zaraz koniem zainteresował, polecił dać mu obrok i kocem okryć, bo spocony. Jeszcze chwilę pomacali na wozie worki, co tu jest, doszukali się jajek. Zaczęli się obliżywać i mama, chcąc nie chcąc, poczęstowała ich tymi jajkami. Wypili po dwa, a dwa wzięli dla kamrata. Na odchodnym podarowali po paczce wrocławskich papierosów „Juna Rund”. Po ich odejściu zorientowałem się, że to obsługa działek przeciwlotniczych. Po jakimś czasie przyszedł do nas oficer i podoficer od pionierów. Także heil, skąd, dokąd, Nie rewidowali tylko nakazali uzbroić się w cierpliwość, bo jeszcze trochę potrwa. Około trzeciej Już byliśmy w Krążkowach. W tej części wioski wszystkie bramy na podwórka szeroko otwarte. W Kępnie znów kocie łby, a żeleźniak hałaśliwie budził mieszkańców. Co chwilę firanki w oknie się ruszały, albo różki się odchylały. Gdy wyjechałem z Kępna na równy bruk w stronę Baranowa, poczułem się już jakby w domu.

Co ojciec powie

Tylko ta myśl, co ojciec powie, że to dziecko zgubiłem. Już mocno widnieje, a w łąkach mgła. Raptem przy ogródkach działkowych we mgle widzę szosę całą zatarasowaną. Zszedłem z wozu, by się przekonać, czy przejadę. O tym nie mogło być mowy. Widok niesamowity. Na szosie leżą powywracane



*Przekazuję to w ręce moich dzieci synów i córek
 oraz wnuków, by jeżeli ich to nie zainteresuje ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~nie~~
 czyli tego, bo może w dalszym pokazaniu znajdzie się
 ^{literatury polskiej} ~~by~~ ^{redakcji} ~~redakcji~~ ^{redakcji} ~~redakcji~~ ^{redakcji} ~~redakcji~~
 pisarstwa ^{pradziadka} ~~pradziadka~~ ^{pradziadka} ~~pradziadka~~ ^{pradziadka} ~~pradziadka~~
 kamus, kto będzie te wiadomości ^{uważ} ~~uważ~~ ^{uważ} ~~uważ~~ ^{uważ} ~~uważ~~*

*Baranów 5 lutego 1994r.
 Sołyga Józef*

Tą publikacją spełniamy testament Pana Józefa

lipy z korzeniami Głazy z przyczółków mostowych oraz inne elementy mostu rozrzucone w promieniu kilkudziesięciu metrów. Słupy telefoniczne, izolatory i przewody - wszystko na ziemi. Byłbym się wnet rozplakał. Namyślać się jednak nie było czasu. Trzeba było wracać do Kępna i drogą okrężną przez Lisiny jakoś wrócić. Gdy przyjechałem bliżej mostu z innej strony, widok podobny. Zauważyłem jednak, bo się rozwidniało, że od tyłu zabudowań pana Zielińskiego będą chyba mógł na szosę wjechać. W ostatniej chwili, gdy dość szybko podjeżdżałem na szosę, zauważyłem, że w poprzek leżą telefoniczne przewody. Za późno

było przystanąć czy cofać. Koń w tych w tych luzowanych drutach raz upadł na przednie kolana, za chwilę jeszcze raz. Popędziłem go batem i wyskoczył z wozem na jezdnię. Za chwilę boczną drogą koło pana Kosika jadę do domu. Gdy znów wyjechałem na bruk już blisko domu, na odgłos swego wozu wrota otworzył ojciec. Czuwał.

Wreszcie w domu

Powitanie było smutne z różnych powodów. Sąsiedzi bliżsi i dalsi się poschodzili i jedni przez drugich nas wypytują, dokąd dojechaliśmy i jakim cudem wróciliśmy. Wszyscy mówią: „Niemcy tak szybko podeszli, że nie zdążyliśmy odjechać”. Gdyśmy opowiadali, co się działo w Lubczynie, jak sąsiada Taborskiego chłopaki uchozdzili i wraz z nimi nasz Janek, to zrobił się szloch. Wszyscy w głowę zachodzili, gdzie te dzieci się obracają, czy mają co jeść itd. Ojciec mi nie robił wyrzutów, że chłopaka zgubiłem., tylko mówi: „Tyle twojej winy, że mu pozwoliłeś przesiąść się na ich wóz. Miejmy nadzieję w Bogu, że wrócą. Około godz. 8:00 zaczęły nad nami niziutko latać niemieckie samoloty, bombowce i lekkie pościgowe, ława za ławą. Ryk motorów przestraszył nas, bo może będą bombardować. Mama z siostrą ukryły się w piwnicy, a ja z ojcem do sąsiada Apla - w kukurydzę. Tam przesiedzieliśmy większą część 2 września 1939 r. Za dnia zauważyliśmy, że na długim odcinku horyzontu szaleją

pożary. Raz ciemne, drugi raz jaśniejsze kłęby dymu znaczyły dokładnie te miejsca, gdzie myśmy poprzedniego dnia się znajdowali. Paliły się Lubczyna, Wyszaków i Torzeniec. Nie dość tego nieszczęścia, bo w Torzeńcu rozstrzelano 40 mężczyzn. Nie tylko miejscowych, ale także tych, którzy tam nocowali. W niedzielę pożar rozszerzył się na niewielkie miasteczko z dużą ilością Izraelitów - Wieruszów. I tak przez trzy dni dymy wskazywały ludzką tragedię. W niedzielę w czasie nabożeństwa zjechała do wioski Baranów konna żandarmeria niemiecka. Kwaterę zajęli na probostwie.

Widziałem Hitlera

W poniedziałek poszedłem z koniem do kowali. Byli to bracia Taborscy, Piotr i January. Dochodziła 11:00, gdy naraz za zakrętu zaczęła się wyłaniać cała kawalkada odkrytych samochodów. Na pierwszym ciężarowym samochodzie jechali uzbrojeni żołnierze, na drugim oficerowie, a na trzecim kto? Hitler z siedzącym obok generałem. (...) Konwój zamykali żołnierze na ciężarówce. Razem osiem samochodów osobowych i dwa ciężarowe, czyli jechał sztab. Front już był kilkadziesiąt km dalej. Gdy Hitler po nas wzrokiem przeleciał, to nogi nam się lekko ugięły i wszyscy wyszeptaliśmy Hitler. On to był rzeczywiście, bo za dwa dni kupiłem w Kępnie wrocławski dziennik „Schlesische Tageszeitung” to już pisali, że Fuhrer wyjechał do polnej kwatery. We wtorek dnia 5 września pod wieczór przyjechał do mnie rowerem mój mistrz. Bardzo się ucieszył, że jestem, bo mówi: „Czeka na nas bardzo pilna praca. Trzeba wykonać 40 trumien dla tych biedaków rozstrzelanych przy stajni w majątku Torzeniec”. Przy tej pracy przychodziła mi nieraz myśl, że i ja mogłem być jednym z tych 40 mężczyzn. Przecież nocą tam przejeżdżałem, kto wie czy te heil mnie nie uratowało?

(oprac. ems)



Ten pomnik stał przed wojną przed szkołą



Pucharowy sen Grębanina

Bez dwóch zdań, to najlepszy sezon GKS-u Grębanin. Do znakomitej gry w okręgówce grębanianie dokładają świetne pojedynki pucharowe. - Zespół III ligowy, IV ligowy jest bardziej atrakcyjny. Każde zwycięstwo jest jak sen – wyjaśnia Piotr Cierlak. Snajper GKS-u zdobył w pucharowym spotkaniu z Unią i trzecią, i ostatnią bramkę. 7 marca W 1/16 Wielkopolskiego Pucharu Polski gospodarze wyeliminowali czwartoligową Unię Swarzędz. W następnej rundzie powinni zmierzyć się z „Nielbą” Wągrowiec, ale czy się zmierzą? Ostatnie słowo w tej sprawie należy do ...koronawirusa.

W pojedynku z czwartoligowcami grębanianie na pewno nie byli faworytem. Do przerwy zanotowaliśmy remis 2:2, ale kiedy w 65 minucie **Neumann** zdobył trzeciego gola dla gości, wydawało się, że to dla miejscowych pucharowy wyrok śmierci i pożegnanie z pięknym snem. Nie poddali się jednak, nie upadli na duchu, przez kolejne pół godziny walczyli jak lwy. Ambicja i upór zostały nagrodzone pięć minut przed końcowym gwizdkiem. Gola na wagę remisu strzelił **Piotr Cierlak**. On też celnym strzałem w piątej serii rzutów karnych przeniósł swój zespół do kolejnej rundy. Niestety, **Damian Kacz-**

marek, strzelec dwóch goli w 1/16 nie będzie mógł wystąpić w tym meczu (pauza za żółte kartki). W kolejnej

fazie Pucharu los przydzielił ambitnemu zespołowi z Grębanina III-ligową Nielbę Wągrowiec.

(ems)



Ten gol dał GKS-owi awans

Młodzi sportowcy z Mroczenia przegrali tylko ... z epidemią

Epidemia koronawirusa od połowy marca storpedowała wszystkie rozgrywki sportowe. Do tego momentu świetnie radziły sobie reprezentacje Szkoły Podstawowej w Mroczeniu. Trzy medale mistrzostw Powiatu wywalczyły zawodniczki przygotowane przez Małgorzatę Mikoś (dwa brązy i srebro). Jeszcze lepiej spisali się handbaliści Jerzego Mosia. Młodzi zdobyli srebro, a starsi - złoto Mistrzostw Powiatu

12 lutego reprezentacja siatkarska dziewcząt SP Mroczeń w składzie: Iza Jańczak, Zuzanna Oleś, Zuzanna Kossek, Kornelia Gattner, Anna Winięcka, Amelia Dwornik, Magdalena Jerczyńska, Alek-

sandra Lamek, Agata Kawula wywalczyły I miejsce w Gminnych Zawodach w Siatkówce w Szkole Podstawowej w Słupi, co dało im awans do zawodów na szczeblu powiatowym, które odbyły się 27 lute-

go w Szkole Podstawowej w Perzowie. Tam drużyna wywalczyła III miejsce. 20 lutego zespół w składzie: Amelia Dwornik, Kornelia Gattner, Marta Maksim, Iza Jańczak, Anna Winięcka, Zuzanna



Mejza, Karolina Napierała, Agata Kawula, Kamila Kryściak walczyła w Mistrzostwach Powiatu w Koszykówce. Po ciężkiej i wyrównanej rywalizacji zawodniczki uplasowały się na II miejscu. 4 marca drużyna dziewcząt (kl. VII-VIII) wywalczyła tytuł Mistrzyń Gminy pokonując w finale 10:2 zespół z Donaborowa. Dwie zawodniczki z mistrzowskiej drużyny otrzymały również nagrody indywidualne. Karolina Napierała została najlepszą bramkarką a Kamila Kryściak najlepszą snajperką. Tydzień później, 11 marca, dziewczyny wystąpiły w Mistrzostwach Powiatu, gdzie uplasowały się na III miejscu. W reprezentacji wystąpiły: Anna Winiecka, Kornelia Gattner, Emanuela Jańczak, Izabela Jańczak, Marta Maksim, Magdalena Jerczyńska, Amelia Dwornik, Kamila

Kryściak, Agata Kawula, Karolina Napierała, Jagoda Lipińska oraz Zosia Gierak. 2-4 w hali sportowej w Donaborowie rozegrano Mistrzostwa Gminy. Bardzo dobre występy w tych zawodach reprezentantom SP Mroczeń w kategorii młodszej (klasy V-VI) i starszej (klasy VI-VIII) wystąpić w finałach powiatowych, które odbyły się 5-6 marca w Kępnie. Młodszy, po bardzo dobrych zawodach, wśród siedmiu drużyn rywalizujących w tej imprezie wywalczyli II miejsce. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został Jonasz Albert. Reprezentanci szkoły w tych zawodach: Jonasz Albert, Patryk Mazur, Dawid Kryściak, Nataniel Góra, Maciej Groblica, Bartek Kozłowski, Kacper Lipiński, Radek Juraszek, Jakub Loreński, Antek Maciejewski, Marcel Heł-

ka, Bruno Lempert. Rewelacją Mistrzostw Powiatu rozegranych w hali sportowej ZSZ Nr 1 w Kępnie, byli handbaliści z Mroczenia (klasy VIII), którzy wygrali zdecydowanie wszystkie pojedynki, zdobyli tytuł mistrzowski uzyskując jednocześnie awans do finału rejonu kaliskiego, który miał odbyć się 19 marca w Ostrowie Wlkp. Najskuteczniejszym zawodnikiem turnieju został Maciej Kordek. Skład reprezentacji SP Mroczeń: Maciej Kordek, Piotr Kubot, Filip Gąszczak, Eryk Latusek, Jakub Rabiega, Jakub Musiała, Gracjan Mikołajczyk, Przemek Domagała, Przemek Hełka, Bartek Brząkała, Mateusz Korczak. Trener Jerzy Moś.

(ems)



Młodzi sportowcy z Mroczenia



Niezwykłe manewry na łonie natury

29 lutego przeprowadzono w naszej Gminie II Manewry Kamikadze. Choć nazwa tej imprezy sugeruje głęboki związek z batalistyką, to skrywa się za nią raczej wspinała przygoda na łonie natury niż jakaś mutacja kadłubowej imprezy dla terytorialsów. Organizatorzy konsekwentnie stawiali jednak na stylistykę rodem z koszar i sztabów. Czemu więc manewry? - bo to jak w wojsku, najpierw nauka i szkolenie przed głównymi zawodami



Z całą rodziną w plenerze

Przygotowanie rajdu wymagało żmudnych wielomiesięcznych przygotowań. Nie da się np. sporządzić precyzyjnych map bez skrupulatnego rekonesansu sporego obszaru leśnego. A punkty kontrolne, ustawiano kilka dni przed startem w strugach deszczu. Optymiści twierdzili zaś, że to dobra wróżba na pogodę w dzień zawodów. Atmosferę wielkiej sportowej imprezy można było poczuć już w piątek, gdy pojawili się z pierwsi zawodnicy ściągający do nas z całej Polski. W sobotni rano na odprawach przedbiegowych byli już wszyscy. W Łęce Mroczeńskiej zamel-

dowało się 132 zawodników. Biuro zawodów umieszczono w lokalnej remizie. Od godziny 7:00, interwałowo startowali kolejni zawodnicy. Przygotowano trzy trasy (30 km, 15 km, 8 km). Pierwsi zawodnicy na mecie pojawili się po południu i systematycznie do godziny 18:00 wracali kolejni, wszyscy na szczęście wrócili cali i zdrowi. Na mecie każdy otrzymał pamiątkowy medal i zupę regeneracyjną oraz drożdżowy placek z gorącą kawą albo herbatą. Dodajmy od razu, że Organizatorzy zastawili na trasie niespodziankę w postaci „strefy relaksu” w Chacie Trapera. Tam

obsługa rajdu serwowała kielbasę z rusztu, kaszanekę z kapustą oraz kultową herbatę z igliwia sosny. Dekoracja zwycięzców i wręczenie nagród odbyło się już późnym wieczorem. Nagrodzono uczestników w trzech kategoriach na każdej z trzech tras (mężczyźni, kobiety i drużyny mieszane).

Organizatorzy pragną podziękować uczestnikom oraz wszystkim tym, którzy pomogli zorganizować tak wspinała, sportową sobotę:

Obsłudze biura: Beacie Zaremba, Aurelii Idzikowskiej, Karolowi Kępie. Obsłudze kuchni; Eli Tomczyk, Kazi Zarembie. Naszym traperom w strefie relaksu: Kaziowi Sokołowskiemu, Andrzejowi Kucharskiemu, Gosi Sokołowskiej. Grupie rekonstrukcyjnej Royal Marines: Pawłowi Zarembie i Bartoszowi Szymczakowi, którzy asekurowali uczestników przy męczącym wspinaniu się po linie. Członkowi Strzelców Kępińskich Kubie Nawrotowi. Ratownikowi pogotowia Zygmuntovi Gąsce, który czuwał nad bezpieczeństwem. Naszemu fotografowi Mateuszowi Niechciałowi, który niestrudzenie buszował po lasach i łąkach w poszukiwaniu najlepszych ujęć (galerię zdjęć można zobaczyć na www.druzynamikadze.pl oraz na www.baranow.pl). Podziękowania należą się również Pani wójt Bogumile Lewandowskiej-Siwek jak i pracownikom Urzędu Gminy Baranów za wsparcie w organizacji imprezy.

(Drużyna Kamikadze)



To wymaga skupienia



Komunikat Urzędu Gminy Baranów

W związku z panującą sytuacją epidemiologiczną, przyjęcie interesantów w Urzędzie Gminy Baranów wstrzymano. Wszelkie sprawy należy załatwiać telefonicznie, elektronicznie lub korespondencyjnie. Niniejsze ograniczenie wynika z troski o bezpieczeństwo interesantów oraz pracowników Urzędu. Na parterze Urzędu umieszczono skrzynkę podawczą na wszelkiego rodzaju wnioski. Wpłaty podatków i innych należności należy dokonywać za pośrednictwem banku lub poczty.

Osoby starsze, samotne, niepełnosprawne, które potrzebują pomocy w zakupie żywności, leków, niezbędnych artykułów higienicznych, proszone są o kontakt z Ośrodkiem pod wskazane numery telefonów. Jeżeli w Państwa sąsiedztwie zamieszkują osoby, które również potrzebują pomocy – prosimy o informację.

Osoba do kontaktu: Małgorzata Wiśniewska
(62) 78 10 413 lub 697 129 280

Podatki i opłaty skarbowe
63 8413 0000 0406 1311 2000 0002

Opłaty za śmieci
03 8413 0000 0406 1311 2000 0015

Urząd Gminy Baranów

Godziny pracy urzędu: Pn.: 12:00 - 17:00 / Wt.-Pt.: 8:00 - 13:00

Kronikarz Ziemi Baranowskiej. Bezplatne pismo Gminy Baranów,
gmina@baranow.pl
Rynek 21, 63-604 Baranów, tel: (62) 78 10 400

Redakcja: Mirosław Sokółowski (red. nacz.) miroslaw@sokolowski@baranow.pl
Wydawca: Urząd Gminy w Baranowie
Skład i Przygotowanie do druku: Mateusz Niechciał

Redakcja zastrzega sobie prawo do druku nadesłanych tekstów, ich redagowania i skracania. Teksty niepodpisane nie będą zamieszczane. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Podstawowe zasady bezpieczeństwa w walce z koronawirusem:

01. ZASADY OPUSZCZANIA DOMÓW



droga z i do pracy



wolontariat w walce z COVID-19



niezbędne sprawy życia codziennego

02. ZASADY DLA POWRACAJĄCYCH DO POLSKI:

- 14-dniowa kwarantanna
- zakaz wychodzenia z domu
- obowiązkowa kwarantanna dla domowników osób, które zostały objęte kwarantanną po 31 marca

kara za złamanie kwarantanny – do 30 tys. zł

03. ZASADY KWARANTANNY

- zakaz wychodzenia z domu
- zakaz wychodzenia do sklepu
- zakaz spotykania się z innymi
- obowiązek poddawania się kontroli policyjnej

04. ZASADY DZIAŁANIA HANDLU

- sklepy spożywcze i apteki działają
- zakłady fryzjerskie i kosmetyczne są zamknięte
- w sklepie mogą przebywać max. 3 osoby na stanowisko kasowe
- obowiązek noszenia rękawiczek w sklepach

05. ZASADY ZACHOWANIA POZA DOMEM

- wyjścia z domu tylko w niezbędnych sprawach życia codziennego
- obowiązek zachowania odległości 2 metrów
- ograniczenie dostępu parków, bulwarów, promenad i zieleńców

06. WSPARCIE DLA SENIORÓW

- wsparcie bliskich osób przy zakupach czy opiece nad zwierzętami
- zdrowe odżywianie i nawadnianie
- ograniczanie wyjść z domu do niezbędnego minimum
- bezpieczne zakupy w każdym sklepie od 10:00 do 12:00

07. ZACHOWANIA W PRZYPADKU PODEJRZENIA ZACHOROWANIA

Objawy koronawirusa:



08. ZASADY ZACHOWANIA W SKLEPACH, URZĘDACH, PLACÓWKACH

- stosowanie rękawiczek w sklepach
- korzystanie z e-usług
- płatność kartą
- maksymalnie 3 klientów na jeden punkt handlowy na targowisku

09. ZASADY DOTYCZĄCE ZGROMADZEŃ

- zakaz zgromadzeń
- dozwolona liczba osób w komunikacji publicznej – połowa miejsc siedzących
- w kościołach może przebywać max. 5 osób (oprócz służby liturgicznej)

10. ZASADY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

- zdalna nauka
- zakaz zgromadzeń
- bezwzględny zakaz wychodzenia z domu osób do 18. roku życia bez opieki innej osoby dorosłej

Jeśli masz pytania, wątpliwości, zadzwoń na infolinię Narodowego Funduszu Zdrowia

800 190 590

Sprawdzaj tylko wiarygodne źródła informacji:

www.gov.pl/koronawirus

